

Czy Sikorski uważa Małopolskę i Lubelszczyznę za tereny Ukrainy?

30 sierpnia 2024

Podczas spotkania na Campusie Polska Przyszłości z Radosławem Sikorskim i Dmytrem Kułebą szef polskiego MSZ nie zareagował gdy ukraiński dyplomata, odpowiadając na pytania publiczności nazwał „terytoriami ukraińskimi” obszar Lubelszczyzny, Podkarpacia i Małopolski.

Kuleba dodał, że spotkanie ma miejsce w Olsztynie, gdzie ludność ukraińska została przesiedlona w 1947 r. w ramach akcji „Wisła”. „Zdaje sobie pani sprawę czym była operacja »Wisła« i wie pani, że ci wszyscy Ukraińcy zostali przymusowo wygnani z terytoriów ukraińskich, żeby zamieszkać m.in. w Olsztynie” – Kułeba odpowiedział zadającej pytanie. „Ale nie mówię o tym. Gdybyśmy dzisiaj zaczęli grzebać w historii, to jakość rozmowy byłaby zupełnie inna i moglibyśmy pójść bardzo głęboko w historię i wypominać sobie te złe rzeczy, które Polacy uczynili Ukraińcom i Ukraińcy Polakom” – dodał Kułeba.

Wypowiedź Kułby nie spowodowała żadnej reakcji Radosława Sikorskiego.

„W obecności szefa polskiego MSZ Radka Sikorskiego, szef ukraińskiego MSZ Pan Kułeba powiedział, że wysiedlenia w ramach akcji »Wisła« odbyły się z ukraińskich terytoriów. Czy polskie MSZ zareaguje? Akcja »Wisła« nigdy nie powinna mieć miejsca, ale po zrównywaniu jej z ludobójstwem na Wołyniu jest podłością, a mówienie o ukraińskim terytorium jest głupie, fałszywe i doprowadzi do zwiększenia niechęci do obywateli Ukrainy. Szanowny Panie Ministrze Sikorski Radek, czy

województwa lubelskie i podkarpackie to ukraińskie terytoria? Czy w latach 1918-1950 były to ukraińskie terytoria? Jeśli tak, to nie mam więcej pytań. Jeśli nie – to czemu Pan milczał, jak Pana odpowiednik mówił tak przy Panu? Coś zamierza Pan z tym zrobić?” – zapytał w serwisie „X” prezydent Chełma Jakub Banaszek.

Na słowa Kułeby zareagował również poseł Sebastian Kaleta. „Młoda dziewczyna pyta o ekshumacje na Wołyniu, a MSZ Ukrainy Kuleba wyjeżdża z tekstem, że województwa lubelskie, podkarpackie i małopolskie to terytoria ukraińskie. Minister Sikorski siedzi i się przysłuchuje, zero reakcji. Mija kilkanaście godzin i dalej cisza. Dlaczego rząd Tuska pozwala tak traktować nasze państwo, historię, a co gorsza w relacjach międzynarodowych milczy gdy MSZ Ukrainy podważa de facto granice naszych państw?” – napisał w serwisie „X” Kaleta.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net